

ISSN 1899-864X

REDAKCJA
tel. 662 061 331

WYWIAD

Nauczyciel i podróżnik

str. 2

WYWIAD

Stowarzyszenie
samorządów lokalnych

str. 3

KOWALEWO
POMORSKIESkatepark
już czynny

str. 6

GMINA RADOMIN

Atrakcyjne ferie
w Płonnem

str. 8

CZWARTEK
22 LUTEGO 2024

ISSN: 1899-864X

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 8/2024 (797)

CGD



TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO

Urodziny powiatu
(nie) dla wszystkich

POWIAT ➤ Z okazji 25. rocznicy powstania powiatów w Polsce na Zamku Golubskim odbyła się uroczysta sesja Rady Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego. Była to okazja do poznania historii powiatu oraz wyróżnienia samorządowców i kierowników jednostek powiatowych za wkład w działalność powiatu



Podziękowano dotychczasowym starostom golubskim: Ryszardowi Szymczakowi, Henryce Zawadzkiej, Wojciechowi Kwiatkowskiemu, Andrzejowi Okrucieńskiemu oraz Franciszkowi Gutowskiemu

W piątek (16 lutego) na Zamku Golubskim odbyła się uroczystość 25-lecia Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego połączona z LXXX sesją Rady Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego, która została uświetniona występem artystycznym w wykonaniu profesjonalnego duetu: pianistki Justyny Jakubowskiej i wiolonczelistki Ewy Witczak.

Jubileusz to okazja do wspo-

mnień, refleksji i podsumowań. Dzieje powiatu golubsko-dobrzyńskiego w krótkim rysie historycznym w formie wystawy oraz wykładu przedstawił Szymon Wiśniewski, historyk i współautor kanału edukacyjno-historycznego „Urywki Historii”.

Okres 25 lat to czas prężnego rozwoju, który był możliwy nie tylko dzięki aktywnym wó-

dszom, ale także zaangażowanym mieszkańcom, którzy uczestnicząc w życiu swojej małej ojczyzny, współdecydują o tym jak wygląda ich najbliższe otoczenie. Rozwój powiatu golubsko-dobrzyńskiego na przestrzeni 25 lat przedstawił starosta Franciszek Gutowski w formie krótkiego filmu.

dokończenie na str. 5

Gmina Zbójno

(Nie) Zwykła
niedziela w Działyniu

W niedzielę 18 lutego 2024 roku parafię pw. Świętej Trójcy w Działyniu odwiedził ksiądz biskup Krzysztof Wętkowski, który uhonorował medalem „Zasłużony dla Diecezji Włocławskiej” rodzinę Alaszkiewiczów, za pomoc kapłanom więzionym w Dachau.



Pasterz Diecezji włocławskiej przewodniczył mszy św. w koncelebrze z kapłanem ks. dr. Mateuszem Szurgotem.

Nawiązując do wręczenia medalu bp. Wętkowski powiedział: „Dzisiaj, gdy rozważamy Ewangelię w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu, jesteśmy tutaj w świątyni w Działyniu, aby na koniec tej mszy św. uhonorować, w taki sposób jak możemy – po ludzku, te osoby, te kobiety, wasze rodaczki, które wydały takie świadectwo swojego życia. Po-

myślmy, że w tej drodze życia, w tym, co podjęty tutaj w czasie II wojny światowej – pomocy żywnościowej dla kapłanów, którzy znajdowali się w Dachau, właściwie wypełnia się w życiu i tych kapłanów, i tych kobiet ta dzisiejsza Ewangelia: jest tajemnica śmierci, dla tych kapłanów bardzo czytelna i jest to także próba, którą można było przejść, jeśli się było człowiekiem do tego przygotowanym i pełnym wiary i Ducha Bożego.

dokończenie na str. 5

Nauczyciel i podróżnik

WYWIAD ▶ Niewielu mieszkańców naszego powiatu może się poszczycić tytułem zdobywcy Korony Gór Polskich. Jednym z nich jest Janusz Gurtowski z Golubia-Dobrzynia. W ramach cyklu o pasjonatach i ciekawych ludziach opowiada o swojej pasji do poznawania Polski oraz potencjale turystycznym regionu



– **Panie Januszu jest Pan nauczycielem oraz podróżnikiem. To prawda, że zdobył Pan Koronę Gór Polskich?**

– W 1997 roku ustanowiono Koronę Gór Polski. Aby zostać jej zdobywcą, trzeba wejść na najwyższe szczyty wszystkich polskich gór, pokonując siłą własnych mięśni ponad 30 tysięcy metrów nad poziomem morza. Koronę tworzy 28 najwyższych szczytów wszystkich pasm górskich naszego kraju. Ja wraz z żoną i zaprzyjaźnionym małżeństwem swoją przygodę ze zdobywaniem Korony rozpocząłem 5 lipca 2015 roku od zdobycia Łysicy, a zakończyłem 29 czerwca 2018 roku zdobyciem Wysokiej Kopy w Górach Izerskich. Cała zabawa polegała na tym, żeby wejść na te 28 szczytów, zrobić zdjęcie z datownikiem i przystawić pieczętkę w książeczce. Każdy członek Klubu Zdobywców Korony Gór Polski może ją nabyć w Oficynie Wydawniczej AMOS. Z wypełnioną książeczką należy stanąć przed Łozą Zdobywców Korony, gdzie zostaje przepro-

wadzony egzamin. Po pozytywnym zaliczeniu egzaminu następuje pozytywna weryfikacja zdobycia KGP. Weryfikacja daje prawo używania godności Zdobywcy KGP. Zdobywca staje się członkiem elitarnego Klubu Zdobywców KGP. Otrzymuje również prawo noszenia stosownej odznaki, nie do kupienia na Allegro, z indywidualnym numerem. Ja mam numer 1975. W chwili obecnej Koronę Gór Polskich zdobyło około 7 tysięcy osób.

– **Który ze szczytów zdobywało się najtrudniej i dlaczego? Jak wygląda zdobywanie Rysów?**

– Pytanie, który szczyt był najtrudniejszy do zdobycia jest pytaniem trudnym. Pierwsza myśl to Rysy, bo raz wysokość, a dwa minimum 5 godzin wspinaczki w jedną stronę. Druga w kolejce to Babia Góra zdobyta Percią Akademików, wcale nie jest łatwa. Mocno w pamięci utkwiło mi zdobywanie Lackowej, czyli najwyższego szczytu Beskidu Niskiego, tzw. szlakiem Ściany Płacz. Mieszkaniec po-

wiatu golubsko-dobrzyńskiego chcąc zdobyć Koronę Gór Polskich, musi troszkę zacisnąć zęby. W góry trzeba jechać kilka godzin. To minus, ale są też plusy. Dojazd można, a nawet trzeba połączyć ze zwiedzaniem tego co jest po drodze. Zabytków historycznych i przyrodniczych jest mnóstwo w każdym regionie naszego kraju.

– **Interesuje się Pan również historią, którą połączył Pan ze zdobywaniem Korony Gór Polskich.**

– Zdobywanie szczytów Korony Gór Polski doskonale połączyłem z moją pasją, która po części stała się zawodem – historią. Dla mnie w historii najciekawsze jest to czego nie uczy się w szkole. Myślę, że uczniów też to by bardziej zainteresowało.

– **Czy nasz powiat może być perełką turystyczną regionu?**

– Jeżdżąc po Polsce, często zastanawiam się, co można zrobić, aby rozwinąć turystykę w naszym powiecie. Wszak turystyka to źródło wcale niemałych dochodów. Najbardziej niebezpieczna kiedyś Galicja dzisiaj kwitnie dzięki turystyce. My mamy zabytki z Zamkiem Golubskim i Ośrodkiem Chopinowskim w Szafarni, pomniki przyrody. Mamy lasy, jeziora i oczywiście Drwęcę. Wystarczy dobrze pomyśleć jak zrobić z tego odpowiedni użytek. Wkrótce zapraszam Państwa – czytelników i mieszkańców regionu na moją stronę internetową januszgurtowski.pl, gdzie znajdą się opisy moich podróży i pomysły dotyczące turystyki w regionie.

– **Panie Januszu, czy zdobycie Korony Gór Polskich zakończyło Pana eskapady w polskie góry?**

– Wręcz odwrotnie. Szukam kolejnych wyzwań turystycznych. Obecnie wraz z małżonką jesteśmy w trakcie zdobywania Korony Bieszczad.

– **Dziękuję za rozmowę.**

**Rozmawiał
Andrzej Korpalski
fot. Zbiory prywatne**



Polityczne Manewry: Kandydaci zameldowani, ale nieobecni?



FELIETON ▶ W nadchodzących wyborach do rady miasta/gminy na scenie politycznej pojawiają się postacie, których związki z danym obszarem wydają się być jedynie formalnością. To zjawisko jest szczególnie widoczne w przypadku kandydatów, którzy choć zameldowani w mieście, faktycznie mieszkają poza jego granicami lub w innych okęgach.

Kandydaci zameldowani tylko formalnie w mieście/gminie, lecz faktycznie mieszkający poza jego granicami lub w innych okęgach stają się coraz częstszym widokiem w politycznym krajobrazie. Dla takich działaczy miejsce zameldowania staje się jedynie biurokratycznym etykietowaniem, a ich prawdziwe życie toczy się gdzie indziej. Pytanie jednak brzmi: czy takie praktyki są zgodne z duchem demokracji lokalnej?

Dla wielu wyborców fakt, że kandydat faktycznie nie mieszka w obszarze, który chce reprezentować, może budzić poważne wątpliwości co do jego autentyczności i zaangażowania w lokalne sprawy. Czy kandydat, który nie doświadcza codziennych realiów życia w danym obszarze, będzie w stanie rzetelnie reprezentować interesy jego mieszkańców?

Ponadto kwestia zameldowania kandydatów poza obszarem, który chcą reprezentować, rodzi pytania o uczciwość i przejrzystość w polityce. Czy tacy kandydaci działają w duchu etyki politycznej, reje-

strując się tam, gdzie nie mieszkają? Czy wyborcy powinni mieć prawo do pełnej informacji na temat faktycznego miejsca zamieszkania kandydatów, aby móc podejmować świadome decyzje?

Dla niektórych obserwatorów politycznych takie praktyki mogą być postrzegane jako manipulacyjne manewry, mające na celu zdobycie władzy kosztem autentyczności i uczciwości. W obliczu tych wyzwań wybór kandydatów staje się nie tylko kwestią ich deklaracji politycznych czy doświadczenia zawodowego, ale także ich rzeczywistego związku z miejscem, które chcą reprezentować.

W miarę jak społeczeństwo staje się coraz bardziej świadome i krytyczne wobec działań politycznych, kwestia zameldowania kandydatów staje się coraz bardziej paląca. Wyborcy mają prawo oczekiwać uczciwości i autentyczności ze strony swoich przedstawicieli niezależnie od tego, gdzie zdecydowali się zameldować.

W obliczu tych wyzwań wybory lokalne stają się nie tylko testem dla naszej demokracji, ale także szansą na wyrażenie naszych wartości i oczekiwań wobec tych, którzy chcą nas reprezentować. Czy potrafimy wybrać tych, którzy naprawdę rozumieją nasze potrzeby i są gotowi działać w naszym imieniu, czy też podążamy za fasadą politycznych manewrów? To pytanie, na które odpowiedź pozostaje w gestii każdego z nas.

JoDa

Stowarzyszenie samorządów lokalnych

WYWIAD ▶ Od lat zauważamy w Polsce rozwój stowarzyszeń i organizacji pozarządowych. W naszym regionie od 1995 roku sprawnie funkcjonuje Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej, o czym opowie nam wiceprezes stowarzyszenia Agnieszka Matyjasik



– Stowarzyszenia i organizacje pozarządowe często są zakładane przez osoby fizyczne, a Pani jest wiceprezesem stowarzyszenia gmin zrzeszającego od wielu lat samorządy lokalne...

– Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej, w którym mam przyjemność działać, zostało założone 15 marca 1995 r. przez 14 członków założycieli, tj. gminę: Dobrzyń nad Wisłą, Bobrowniki, Chrostkowo, Czerlikowo, Fabianki, Lubicz, Osiek, Rypin, Wąpielsk, Skępe, Tłuchowo i Wielgie oraz miasta Lipno, Rypin i Włocławek. Obecnie stowarzyszenie zrzesza 23 samorządy lokalne, które aktywnie realizują idee samorządowe.

– Czy wśród tych samo-

rządów są też samorządy z powiatu golubsko-dobrzyńskiego?

– Tak, aktywnie działa gmina Golub-Dobrzyń, Radomin i Zbójno.

– Na czym polega działalność waszego stowarzyszenia?

– Zależy nam, by miejsce, w którym mieszkamy, nasza piękna Ziemia Dobrzyńska, była znana i rozpoznawana jako region historyczno-etnograficzny w środkowej Polsce. Podejmujemy szereg działań i koordynujemy współdziałanie gmin dla podtrzymania i upowszechniania wspólnych tradycji historycznych, kulturalnych i gospodarczych. Wspólnie z historykami, regionalistami, nauczycielami i młodzieżą po-

publizujemy wiedzę o Ziemi Dobrzyńskiej. Organizujemy konferencje historyczne i merytoryczne. Wydajemy szereg publikacji o regionie, a ostatnio także udało nam się opracować i wydać podręcznik do nauki regionalistyki Ziemi Dobrzyńskiej, który jest adresowany głównie do uczniów, ale także jest bardzo dobrą pomocą dydaktyczną dla nauczycieli i stanowi zbiór cennych informacji o historii, kulturze, sztuce i obyczajach naszego regionu.

– Jakie działania podejmujecie?

– W stowarzyszeniu skupiamy wiele zaangażowanych osób, które chętnie podejmują działania i włączają się społecznie. Organizujemy szereg konkursów dla dzieci i młodzieży, by pokazać krajobraz i potencjał przyrodniczy Ziemi Dobrzyńskiej, ocalić od zapomnienia ważne miejsca w regionie, zabytki, ale także miejsca czy budowle spotykane na co dzień, które wpisują się w zabudowania naszych gmin, np. jeszcze zachowane budynki drewniane czy ceglane. Przy obecnej technologii budowlanej niebawem może okazać się, że zostaną one poddane termomodernizacji i zyskają nowe elewacje, a zależy nam, by pokazać je w oryginale kolejnym pokoleniom. Poprzez konkursy fotograficzne, plastyczne czy prezentacje multimedialne jest to możliwe.

– Czy uczniowie są zainteresowani udziałem w tych wydarzeniach?

– Oczywiście, otrzymujemy

bardzo dużo zgłoszeń konkursowych. Ponadto organizujemy konkurs historyczny o Ziemi Dobrzyńskiej, poetycki, multimedialny i jesteśmy pod wrażeniem zaangażowania uczniów i nauczycieli. Co roku odbywają się również plenery malarckie, za każdym razem w innej gminie, podczas których dzieci i młodzież poznają okolicę, a gminy promują swoje walory.

– Czy kierujecie swoje działania tylko do uczniów i nauczycieli czy również do mieszkańców regionu?

– Nasze działania kierujemy do lokalnego społeczeństwa. Oprócz szerokiej oferty edukacyjnej włączamy się także do lokalnych inicjatyw. W ubiegłym roku czynnie uczestniczyliśmy w działaniach zmierzających do budowy pomnika Narodowej Pamięci Ziemi Dobrzyńskiej w Oborach, który został odsłonięty na cmentarzu parafialnym. W Górnicy zorganizowaliśmy już IV Kongres Dobrzyńian, którego idea nawiązuje do historycznej tradycji szlacheckich sejmików dobrzyńskich oraz późniejszych zjazdów i spotkań przedstawicieli lokalnych społeczności. Co roku organizujemy w gminie Brzuze przeglądy zespołów ludowych, które wspaniale integrują mieszkańców regionu. Poza tym organizujemy spływy kajakowe po rzece Drwęcy, rajdy piesze, rowerowe, motocyklowe po Ziemi Dobrzyńskiej.

– Czy współpraca gmin na tym poziomie jest możliwa?

– Cyklicznie spotykamy się z przedstawicielami samorzą-

dów, omawiając kolejne założenia i inicjatywy stowarzyszenia, a nasze zgromadzenia odbywają się za każdym razem w innym miejscu, co pozwala nam obserwować jak pięknie rozwijają się te miejsca. W mijającej kadencji gminy naszego regionu bardzo dobrze wykorzystały swój potencjał i możliwości pozyskiwania środków pozabudżetowych, a dziś możemy podziwiać wyremontowane szkoły, przedszkola, obiekty kulturalne, jeździć zmodernizowanymi drogami, uczestniczyć w wielu wydarzeniach z udziałem odrodzonych kół gospodyń wiejskich, druhow OSP i lokalnej społeczności.

– Czy stowarzyszenie otwarte jest na współpracę z innymi gminami i instytucjami?

– Jak najbardziej! Zapraszamy samorządy do współpracy. Współpracujemy również z wieloma instytucjami i stowarzyszeniami, które wspomagają rozwój i potencjał gmin. Członkami wspierającymi nasze stowarzyszenie są m. in. Starostwa Powiatowe w Rypinie i w Toruniu, a także Stowarzyszenie Samorządowe „Salutaris” w Toruniu, Dobrzyńskie Towarzystwo Naukowe w Rypinie, Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej we Włocławku i inne. Współpracujemy na wielu poziomach, dzięki czemu możemy działać aktywnie.

– Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych cennych inicjatyw.

Rozmawiał Andrzej Korpalski, fot. nadesłane



Uwaga na oszustów matrymonialnych

REGION ▶ Walentynki, czyli święto zakochanych już za nami, ale ta znana wszystkim data sprawia, że luty kojarzy się z mnóstwem serduszek, romantycznymi akcentami wokół nas i poszukiwaniem miłości. Dziś coraz częściej drugiej połówki szukamy w sieci, o czym doskonale wiedzą oszuści



Walentynkowy alarm – jak rozpoznać oszusta

- Oszuści szybko wyznają silne uczucie względem swojej ofiary,
- Odwlekają ustalenie daty spotkania z uwagi na swoją pracę,
- Nadają ofierze zdrobniałe, uroczne przezwisko, co chroni ich przed pomyłką, gdy rozmawiają na czacie z wieloma ofiarami jednocześnie,
- Używają nieprawdziwych zdjęć atrakcyjnych osób,
- Proponują przeniesienie rozmów poza serwis randkowy najczęściej na popularny komunikator,
- Dzielą się swoimi problemami żywymi, które mogą być rozwiązane wyłącznie za pomocą pieniędzy, aby w rezultacie poprosić o pomoc finansową.

Internet daje ogromne możliwości, jeśli chodzi o nawiązywanie nowych znajomości. Media społecznościowe, fora i różne komunikatory oraz portale i aplikacje randkowe gromadzą osoby o podobnych zainteresowaniach i to tam osoby szukające miłości kierują się w pierwszej kolejności. Niemal codziennie słyszymy o kolejnych oszustwach na miłość, które są cały czas modyfikowane i przybierają coraz to nowe formy. Ofiarami padają nie tylko kobiety, ale również mężczyźni.

– W przestępstwie matrymonialnym oszust stara się przekonać ofiarę o swoich romantycznych uczuciach, zbudować więź emocjonalną i skłonić

do przekazania pieniędzy – mówi policjanci z Komendy Głównej Policji. – Znajomość, która zaczyna się na platformie randkowej, często trwa wyłącznie w świecie wirtualnym. Niejednokrotnie wyszukiwane są osoby starsze i samotne, które są ufnie i mają mniejsze doświadczenie w korzystaniu z internetowych serwisów.

Pozorna anonimowość w sieci ułatwia przestępcom zadanie. Wykreowanie wymyślonej tożsamości jest w sieci naprawdę proste. Fałszywe (choć brzmiące wiarygodnie) historie, zmyślane fakty, obietnice uczucia, emocjonalna manipulacja – to właśnie ich metody. Jednocześnie zadają oni mnóstwo pytań rozmówcy, by jak najlepiej

poznać słabe punkty i pozyskać jak najwięcej informacji na temat ofiary. Po jakimś czasie dochodzimy do punktu kulminacyjnego, gdy oszust przekonuje, że potrzebuje pieniędzy na nagłą operację, opiekę medyczną, bilet lotniczy, który umożliwi przyjazd i upragnione spotkanie ze swoim wirtualnym ukochanym.

– Ofiarą targają często silne emocje i poczucie zobowiązania wobec osoby, którą dopiero co poznała – dodają mundurowi. – Relacje te są na ogół utrzymywane w tajemnicy, a ofiary potrafią wpadać w złość, kiedy są pytane o nowo poznanego partnera. Druga strona często utrzymuje, że pracuje za granicą jako lekarz lub żołnierz,

a aktualnie przebywa na misji medycznej lub wojskowej. Wzbudza to w ofierze jeszcze większe zaufanie, a wręcz potrafi ją gloryfikować.

Przykładem takiego oszustwa jest popularna metoda na „amerykańskiego żołnierza” lub „jemeńskiego lekarza”. Na pewnym etapie znajomości oszust przekazuje, że np. niedługo przechodzi na emeryturę i bardzo chciałby przyjechać do Polski. Obiecuje, że wspólnie zamieszkają. Oszust oznajmia, że wysłał już swoje rzeczy osobiste i oszczędności, ale paczka została zatrzymana przez celników. Z uwagi na to, że wszystkie oszczędności były w przesyłce, nie jest w stanie pokryć kosztów i prosi o przelew pieniędzy. Gdy

ofiara oszusta prześle pieniądze na konto wskazane przez przestępcę, zostaje bez ukochanego i bez pieniędzy.

Jeśli masz podejrzenie, że osoba, z którą korespondujesz nie jest tą, za którą się podaje, warto o tym porozmawiać z kimś z grona przyjaciół lub rodziny. Jeśli coś wygląda na zbyt piękne, by było prawdziwe, czasem prawdziwe nie jest.

– Przypominamy, że o wszystkich próbach wyłudzenia pieniędzy lub jeżeli wszystko wskazuje na to, że padło się ofiarą oszustwa matrymonialnego, należy natychmiast poinformować policję – podsumowują funkcjonariusze KGP.

**Opr. (Szyw)
fot. ilustracyjne**

Golub-Dobrzyń

Bez mundurów, ale tak samo ważni

17 lutego 2024 roku pracownicy cywilni obchodzą swoje święto. W Komendzie Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu pracuje 16 osób zatrudnionych na stanowiskach cywilnych. Są niewidzialnym sercem formacji, bo choć ich praca jest często niedostrzegana, bez nich funkcjonowanie policji byłoby praktycznie niemożliwe.



W czwartek (15.02) w sali konferencyjnej odbyła się uroczysta zbiórka z okazji Dnia Służby Cywilnej. Nowelizacja ustawy o służbie cywilnej z 14 kwietnia 2023 r. ustanowiła Dzień Służby Cywilnej na 17 lutego, w rocznicę uchwalenia przez Sejm II RP ustawy o państwowej służbie cywilnej. W tym roku oficjalnie to święto było obchodzone po raz pierw-

szy.

Komendant powiatowy policji w Golubiu-Dobrzyniu insp. Krzysztof Grugiel i jego zastępca mł. insp. Wioletta Dąbrowska złożyli serdecznie podziękowania wszystkim pracownikom cywilnym policji za wzorowe wykonywanie swoich obowiązków, sumienność i zaangażowanie w pracę. Bo choć nie noszą mundurów i nie patro-

lują ulic, ich praca jest bardzo ważna, gdyż na co dzień wspomagają funkcjonowanie policji.

Podziękowania złożył również reprezentant zarządu terenowego NSZZ Pracowników Policji w Golubiu-Dobrzyniu mł. asp. Radosław Godlewski, wręczając ufundowany tort.

**(ak), fot. KPP
Golub-Dobrzyń**

Powiat

Urodziny powiatu (nie) dla wszystkich



Powiaty powstały w związku z reformą administracji w Polsce w 1999 roku

dokończenie ze str. 1

Jubileusz był okazją do przekazania podziękowań za podejmowane działania na rzecz pełnienia zaszczytnej misji budowania i ciągłego umacniania samorządu. Podczas uroczystości samorządowcy z regionu zostali nagrodzeni specjalnymi wyróżnieniami. Te trafiły do marszałka województwa kujawsko-pomorskiego, starostów i przewodniczących rady powiatu wszystkich kadencji oraz burmistrzów i wójtów jednostek samorządowych powiatu golubsko-dobrzyńskiego.

Szczególne podziękowania i życzenia przekazane zostały na ręce Danuty Brzostowskiej – rad-

nej powiatu golubsko-dobrzyńskiego wszystkich kadencji, która na wniosek starosty Franciszka Gutowskiego i wicestarosty Danuty Maleckiej otrzymała zaszczytne odznaczenie Związku Powiatów Polskich – Samorządowiec 25-lecia.

Listami gratulacyjnymi za wieloletnią służbę na rzecz powiatu wyróżnieni zostali zasłużeni pracownicy oraz dyrektorzy jednostek organizacyjnych. Zwieńczeniem uroczystości był koncert Powiatowej Orkiestry Dętej w Golubiu-Dobrzyniu pod kierunkiem kapelmistrza Roberta Józefowicza.

Opr. (Szyw), fot. SP



Poprosiliśmy o komentarz Wojciecha Kwiatkowskiego – radnego powiatowego i byłego starostę, który sprawował tę funkcję jako jedyny przez dwie kadencje.

– Jest pan związany z powiatem od 2006 roku. Jakimi refleksjami chciałby się pan podzielić w związku z jubileuszem 25-lecia powiatu?

– Każda rocznica to jednocześnie powód do radości i refleksji. My wszyscy – myślę tu o koleżankach i kolegach samorządowcach i osobach związanych zawodowo z powiatem – mamy z całą pewnością wiele powodów do radości. Od początku swojego istnienia powiat systematycznie się rozwija. Każda kadencja przynosi nam nowe instytucje, nowe inwestycje i osiągnięcia, co przekłada się na poprawę jakości życia mieszkańców. Dzieje się tak bez względu na to, że pochodzimy przecież z różnych środowisk politycznych. Myślę że pod tym względem nasz powiat może być przykładem dla innych, gdyż w naszym samorządzie nigdy nie było żadnej walki po-

litycznej, ani nawet kłótni. Co najwyżej mamy inne poglądy na niektóre konkretne rozwiązania.

– Podczas dzisiejszej uroczystości można było zauważyć, że wszyscy się bardzo szanujecie i chyba nawet lubicie?

– Tak to prawda. Dodam jeszcze, że szczerze i bez zawiści sobie nawzajem gratulujemy. Sukcesy każdej kolejnej kadencji to sukcesy nas wszystkich.

– A jak ocenia pan dzisiejszą uroczystość?

– Oczywiście bardzo pozytywnie. Miło, że obecne władze zaprosiły i uhonorowały tak wiele osób, które na przestrzeni ćwierćwiecza przyczyniły się do rozwoju powiatu. Jednak muszę jasno powiedzieć – i to będzie przykład odmiennej wizji radnego opozycyjnego – że taki wyjątkowy jubileusz według mnie powinien być uczczony nie tylko w gronie samorządowców. Powiat to nie tylko radni i pracownicy. Wspólnotę samorządową tworzą wszyscy mieszkańcy powiatu. Dlatego, oczywiście jeszcze w tym roku, musimy przygotować godne obchody 25-lecia, na które zaprosimy wszystkich mieszkańców powiatu i ich gości. Przynajmniej takie, jakie zostały zorganizowane z okazji 10- i 15-lecia.

– Rzeczywiście to były huczne obchody. Koncert Perfectu i towarzyszące mu atrakcje były niezapomniane. Pamiętam jednak również, że podnosiły się wtedy głosy krytyki?

– Mówiłem wówczas i powtórzę dzisiaj. Wszystkich mieszkańców powiatu powinna łą-

czyć zarówno wspólna praca, jak i rozrywka. Nie ma lepszego sposobu na integrację niż wspólne spędzanie czasu i wspólna zabawa. Co więcej uważam, że mieszkańcy naszego powiatu zasługują na rozrywkę najwyższej klasy. Dlatego Perfect, dlatego wcześniej Maryla Rodowicz. Nie wiem kto zagra na 25-lecie, ale jeśli będę miał na to wpływ – będzie to na pewno artysta topowy.

– Krytycy mogą zarzucić, że powiatu na to nie stać.

– A czy rodzinie stać na to żeby miała w swoim budżecie domowym rozrywkę? Internet, abonament rtv, od czasu do czasu bilet do kina czy na jakiś koncert, albo np. zaproszenie gości z okazji imienin? Zawsze przecież można zrobić wcześniej remont, albo kupić nowszy samochód... A jednak ludzie jakoś czują, że ta rozrywka im jest potrzebna i że się im należy.

Poza tym pamiętam, że obchody 15-lecia kosztowały nas około 100 tysięcy złotych. To jest jakieś 2,20 zł na mieszkańca. Nie uważam, żeby to był drogi prezent z okazji okrągłych urodzin. Nawet jeśli miałyby to być 4,00 złote, to nadal uważam, że nas stać. Budżet powiatu to grubo ponad 100 milionów, a my mówimy o promilu tej wartości.

– Mnie pan przekonał. Dziękuję za rozmowę i przyłączam się do gratulacji dla wszystkich Mieszkańców powiatu golubsko-dobrzyńskiego z okazji ich święta.

– Bardzo dziękuję.

Gmina Zbójno

(Nie) Zwykła niedziela w Działyniu

dokończenie ze str. 1

I to samo dotyczyło tych, którzy byli tutaj, także tych pań, które również przeżywały w ten sposób czas swojej próby ze względu na niebezpieczeństwo, które im groziło, ze względu na wysiłek, aby w tych trudnych czasach wojny

przygotowywać paczki żywnościowe i wysyłać je, zresztą, z różnych miejsc, bo takie były potrzeby i takie były konieczności. Wszystkich ich razem dzisiaj tutaj wspominamy i właściwie oni sami pokazują się nam jako ci, którzy wypełnili Królestwo Boże swoim życiem”.

Na zakończenie eucharystii bp. Wętkowski na ręce Weroniki Błaszkiwicz (córkę Ewy Alaszkiewicz) przekazał dyplom i medal „Zasłużony dla Diecezji Włocławskiej”. Wyróżnienie tak zaszczytnym tytułem ma podkreślić zasługi rodziny Alaszkiewiczów,

a szczególnie Ewę Alaszkiewicz i jej córkę Genowefę, które w czasie II wojny światowej wysyłały paczki żywnościowe sześciu księżom uwięzionym w obozie koncentracyjnym w Dachau.

Nie zabrakło również podziękowań od ks. kan. Tomasza Mu-

raszewskiego, proboszcza parafii w Działyniu, kierowanych pod adresem biskupa diecezjalnego za pasterską wizytę, za wspólną modlitwę i błogosławieństwo oraz pamięć o poświęceniu Ewy Alaszkiewicz i jej rodziny.

Tekst i fot. (GM)



Skatepark w Kowalewie już czynny

KOWALEWO POMORSKIE ▶ Miłośników ekstremalnych wyczynów na skateparku przybywa w całej Polsce. Podobnie jest w Kowalewie Pomorskim. Wreszcie będą mieli gdzie realizować swoją pasję



Zakończyła się budowa skateparku w Kowalewie Pomorskim. Obiekt został zrealizowany w ramach I etapu projektu pn. „Budowa kompleksu rekreacji i aktywności międzypokoleniowej w miejscowości Kowalewo Pomorskie”. Montaż skatepar-

ku odbył się na terenie Centrum Sportu i Rekreacji w Kowalewie Pomorskim. Skatepark wykonano z modułowych, drewniano-kompozytowych elementów typu Grindbox i Quarter pipe.

Projekt realizowany jest w ramach działania „Podstawowe



usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich”, który w oparciu o unijne środki PROW wspiera rozwój infrastruktury wiejskiej oraz odnowę wsi, przyczyniając się do poprawy warunków życia i rozwoju lokalnej przedsiębiorczości. Wartość I etapu 572.811,00 zł.

Jednak to nie koniec tej inwestycji. Podczas realizacji II etapu powstanie strefa fitness, wyposażona w trampoliny zewnętrzne oraz siłownię zewnętrzną, zostanie zamontowana ławka solarna, planowane jest ustawienie altan drewnianych z ławkami i stołami,

a także leżaków zewnętrznych oraz aranżacja zieleni. Planowany termin zakończenia II etapu to czerwiec 2024 r.

Opr. (Szyw)
fot. UM Kowalewo Pomorskie

Golub-Dobrzyń

„Kryminał”, dobra rzecz

Wśród wielu czytelników są tacy, którzy uwielbiają czytać tzw. kryminały. Ten gatunek literacki ma również wielu przeciwników. A Ty do jakich się zaliczasz?



Lutowe spotkanie (12.02.2024) klubowiczów z Dyskusyjnego Klubu Książki rozpoczęło dość nietypowo. Było to przywitanie dwóch nowych członkiń golubskiego DKK czyli dwóch pań: Aldony i Urszuli. W dalszej części spotkania

omówiono książkę autorstwa Ryszarda Ćwirleja „Tęczowa dolina”. „W tym kryminale są trzy pozornie niezwiązane ze sobą sprawy, trzy śledztwa i tylko jedno rozwiązanie” – oto krótka recenzja tej książki.

„San Francisco – dziki brzeg wolności” to pozycja książkowa Magdy Działoszyńskiej-Kossow, która jest przewidziana do dyskusji w następnym spotkaniu DKK już 18 marca br.

Opr. (Szyw), fot. MiPBP

Golub-Dobrzyń

W zdrowym ciele zdrowy duch

Sprawność fizyczna jest zawsze ważna. Jest ona ważna także dla seniorów.



Z inicjatywy Golubsko-Dobrzyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku i na prośbę emerytów organizowane są wyjazdy do Centrum Rekreacyjno-Sportowego w Rypinie. W trakcie pobytu można korzystać z basenów: rekreacyjnego i sportowego. Koszt przejazdu autobusem PKS dofinansowane jest ze środków Gminy Miasto Golub-Dobrzyń. Uczestnicy wyjazdu płacą tylko za bilet wstępu w cenie 7 zł.

Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych w każdy wto-

rek, a wyjazdy odbywają się z przystanku PKS przy ul. Żeromskiego 11 (przy budynku szkoły) o godz. 17. A jakie są korzyści z pływania z basenu?

Pływanie i gimnastyka w wodzie to najlepsza forma rekreacji fizycznej, odciąża stawy i kręgosłup. Ćwiczy także mięśnie, poprawia wydolność płuc, wzmacnia serce, kształtuje sylwetkę, pomaga w walce z takimi chorobami jak cukrzyca, otyłość, miażdżyca.

Opr. (Szyw), fot. ilustracyjne

Nasi w Sejmiku NGO

REGION ▶ Powiat golubsko-dobrzyński w Sejmiku Organizacji Pozarządowych Województwa Kujawsko-Pomorskiego będą reprezentować: Krzysztof Sypek ze Stowarzyszenia Miłośników Kultury wraz z zastępcą Mariuszem Szyjkowskim z Fundacji Nieidealni



Z udziałem członka zarządu województwa Sławomira Kopyścia w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu odbyło się w czwartek (15 lutego) inauguracyjne posiedzenie Sejmiku Organizacji Pozarządowych Województwa Kujawsko-Pomorskiego VI kadencji. Wyłonieni w powiatach reprezentanci struktur trzeciego sektora wy-

bierali przewodniczącego i prezydium tego gremium.

Powiat golubsko-dobrzyński w sejmiku będą reprezentować: Krzysztof Sypek ze Stowarzyszenia Miłośników Kultury wraz z zastępcą Mariuszem Szyjkowskim z Fundacji Nieidealni.

Podczas spotkania ustępujące prezydium sejmiku zakończonej właśnie pięcioletniej V

kadencji dokonało jej podsumowania. Przewodnicząca Jolanta Pisarska-Bitowt oraz Ryszard Ulatowski, Violetta Skorupińska, Ilona Borowska i Daniel Brożek odebrali podziękowania.

Ukonstytuowane na inauguracyjnym posiedzeniu nowe prezydium będzie pracować w składzie: Ewa Zofia Klimaszewska-Antos (przewodni-

cząca), Ryszard Ulatowski (wiceprzewodniczący), Barbara Mońko-Juraszek (wiceprzewodnicząca), Monika Żydek (sekretarz), Daniel Brożek (członek), Natalia Bator-Kunikowska (członek) oraz Ewelina Brodzińska (członek).

Sejmik Organizacji Pozarządowych Województwa Kujawsko-Pomorskiego to instytucja

wspierająca rozwój społeczeństwa obywatelskiego i konsolidująca organizacje trzeciego sektora naszego regionu. Zajmuje się m.in. wypracowywaniem korzystnych dla organizacji pozarządowych rozwiązań w dziedzinie polityk publicznych i konsultuje Urząd Marszałkowski w tym zakresie.

(Szyw), fot. UM

Gmina Golub-Dobrzyń

Mali odkrywcy dla babć i dziadków

Babcia i dziadek to słowa, które każdemu dziecku kojarzą się z ciepłem, dobrem i miłością. Dlatego, w podzięce za ich wielkie serce, 25 stycznia w Punkcie Przedszkolnym „Mały Odkrywca” w Lisewie odbył się uroczysty Dzień Babci i Dziadka.



Zaproszeni goście mogli podziwiać umiejętności swoich wnuków prezentujących wier-

sze, piosenki i tańce. Mali artyści z dużym przejęciem i zaangażowaniem odtwarzali swoje role.



Na koniec wszystkie wnuczka obdarowały swoich bliskich własnoręcznie przygotowanymi upo-

minkami. Babcie i dziadkowie ze wzruszeniem patrzyli na swoje pociechy i brawami dziękowali za

występy. Dopełnieniem spotkania był słodki poczęstunek.

(ak), fot. nadesłane

Atrakcyjne ferie w Płonnem

GMINA RADOMIN ▶ W pierwszym tygodniu ferii w Szkole Podstawowej im. Dziewanowskich w Płonnem odbył się biwak szkolny pod hasłem zapobiegamy i przeciwdziałamy nałogom



Organizatorami biwaku po raz kolejny byli Dawid Stachowski i Katarzyna Foksińska. Środki na organizację wydarzenia organizatorzy uzyskali dzięki uprzejmości wójta gminy Radomin Piotra Wolskiego, który po raz kolejny sfinansował zimowy wypoczynek dzieci.

– Co roku możemy liczyć na wsparcie ze strony wójta, który przychylnie odnosi się do naszych inicjatyw i troszczy się o wszelkie działania edukacyjne w naszej gminie – mówi Dawid Stachowski, dyrektor SP w Płonnem.

Uczestnikami biwaku byli

uczniowie klas IV-VIII. Podczas dwudniowego wypoczynku młodzież uczestniczyła w zajęciach profilaktycznych na temat nałogów, odbyły się ciekawe dyskusje i prelekcje na temat zgubnych skutków uzależnień, a także sposobów przeciwdziałania. Dzieci wykonały ciekawe

prace dotyczące profilaktyki uzależnień, które zawisną w szkolnej gazetce.

Oprócz zajęć w szkole uczniowie wyjechali do Torunia, do Cinema City na film „Wonka i Escape Room”, gdzie mogli zrelaksować się fizycznie i odpocząć po pierwszym semestrze

nauki. Czas wypoczynku podczas biwaku szkolnego upłynął wszystkim w miłej, serdecznej atmosferze, sprzyjającej integracji uczniów i rozwijaniu swoich pasji, i zainteresowań.

(ak)

fot. nadesłane



W teatrze na zaproszenie aktora

GMINA RADOMIN 13 lutego uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Dzięwanowskich w Płonnem oraz dziecięcej grupy teatralnej Kurtyna z Radomina wybrali się do Teatru Muzycznego w Poznaniu na musical „Piękna i Bestia”



Wyjazd był odpowiedzią na zaproszenie Rafała Szatana na musical, w którym wystąpił on sam w roli bestii. W spektaklu ukazane zostały relacje pięknej, czytanej Belli i Mauricego, nieco znikowanego ojca-wynalazcy. Ponadto barw-

nie zaprezentowane zostały zaloty egocentrycznego i mało rozgarniętego młodzieńca Gastona do Belli oraz przygody w zaszarowanym zamczysku, gdzie główna bohaterka spotyka i z czasem zakochuje się w Bestii.

– Zachwyciła nas gra aktorów i realizacja całego przedstawienia. Przepiękne kostiumy i muzyka sprawiły, że oklaskom nie było końca. Wszystko to tworzyło niesamowity klimat przedstawienia, które zakończyło się ważnym

dla nas wszystkim morałem, że prawdziwe piękno jest ukryte i płynie z głębi serca – podkreśla Dawid Stachowski, dyrektor SP w Płonnem.

Po występie Rafał Szatan spotkał się z dziećmi i opiekunami, była stosowna chwila na

rozmowy, pamiątkowe zdjęcia i autografy. W ramach wdzięczności społeczność szkolna z Płonnego podarowała aktorowi... jego portret.

(ak)

fot. nadesłane



Szczęśliwa z wielu powodów

CIĘKAWOSTKA ▶ To wynalazek na miarę konstrukcji koła, chociaż mniej znany i mniej doceniany. Podkova nie tylko przynosiła szczęście, ale przede wszystkim odmieniła losy gospodarki



Kiedy człowiek udomowił konie, zauważył, że kluczową sprawą jest dbałość o ich kopyta. Już 400 lat przed Chrystusem ludzie próbowali w różny sposób opatulić końskie kopyta, narażone na zbytne ścieranie i uszkodzenia. Stosowano różne rośliny, niewyprawioną skórę, a nawet coś na kształt sandałów, które zapewniali koniom Rzymianie. Konie na dworze cesarza Chin posiadały nawet specjalne obuwie z tkanin, by najcenniejsze ze zwierząt nie cierpiały. To wszystko zdawało egzamin, ale w ciepłym klimacie. W północnej Europie, na błotnistych terenach Galii lub Irlandii tkane końskie buty nie miały racji bytu. Zaczęto więc stosować żelazne obudowy kopyt, które były poprzedniczkami podków. Pierwszy i bezsprzeczny dowód istnienia podków pochodzi dopiero z 910 roku. W okolicach XIV wieku podkuwanie koni było już w Europie codziennością. Niestety podkowy były drogie, ponieważ wykonywano je z kosztownego żelaza. W niektórych regionach Europy podkowami można było opłacić podatki wobec księcia, na równi z pieniędzmi.

Poprzez konieczność pod-

kuwania koni zawód kowala stał się jednym z najistotniejszych dla średniowiecznego społeczeństwa. Wkrótce wykształcili się mistrzowie kowalstwa, specjalizujący w podkuwaniu koni bitewnych. Szczytem produkcji podków były czasy rewolucji przemysłowej. W 1835 roku w USA wymyślono nawet maszynę do produkcji gotowych podków. Pozwalała wyprodukować 60 sztuk w ciągu godziny, ale nie zastępowała profesjonalnego kowala. W tym samym czasie w Kanadzie, gdzie budowano na podmokłych terenach, skonstruowano szerokie podkowy, by koń nie zapadał się w gruncie. Podkowy przyniosły także szczęście wojskom północy w czasie amerykańskiej wojny secesyjnej. Dzięki lepszemu zaopatrzeniu w żelazo i rozwiniętemu przemysłowi to właśnie wojska północy zyskały przewagę na polach bitew. Konie „jankesów” były zwrotniejsze i szybciej pokonywały niekorzystny teren.

Dlaczego podkowy stały się symbolem szczęścia i powodzenia w biznesie? Aby to zrozumieć, musimy cofnąć się do czasów wypraw krzyżowych. W XI i XII wieku rycerze z Eu-

ropy na swoich rumakach starali się podbijać tereny Ziemi Świętej. W czasie uroczystych przejazdów rycerzy przez miasta był zwyczaj, by na jedno z kopyt przybijać srebrną podkowę. Czyniono to w sposób delikatny, tak by odczepiła się ona w czasie przejazdu. Osoba, która odnalazła odczepioną podkowę, otrzymywała nagrodę. Istnieją równoległe teorie mówiące o szczęściu z powodu podków. Te zazwyczaj posiadają 7 otworów na hufale, czyli gwoździe. Siódmka jest uznawana za szczęśliwą cyfrę, wszak nawet Bóg stworzył świat w 7 dni.

Wiele bardziej przyziemna teoria mówi o tym, że szczęśliwy jest materiał, z którego wykonuje się podkowy, czyli żelazo. Ma ono chronić przed złem. Zawieszenie żelaznej podkowy miało chronić przed wiedźmami, duchami i innymi nieprzyjawnymi stworzeniami. W Polsce podkowy są znane od ok. X wieku. Wspominają o nich kronikarze: Wincenty Kadłubek i Jan Długosz. Związane są z nią rozmaite przesady. Jeden z nich dotyczył zepsutego mleka. Aby zepsute mleko było możliwe do spożycia, należało rozgrzać podkowę do czerwoności i przełożyć przez nią mleko.

W epoce renesansu niektórzy władcy chcieli zaimponować sąsiadom, wysyłając na ich dwory posłańców na koniach podkutych złotymi podkowami. Tak też postąpił wojewoda poznański Jan Opaliński, gdy w 1640 roku pojechał do Paryża, by odebrać stamtąd przyszłą żonę króla Władysława Wazy. Najciekawiej brzmi legenda, która mówiła o mądrości naszych przodków. Był zwyczaj, że zwaśnieni sąsiedzi mieli jechać przed oblicze sądu na koniach podkutych tylko na przednie kopyta. Zwierzęta poruszały się wolniej, a przez ten czas sąsiedzi mieli się zastanowić nad swoim nadąsaniem, zaciętrzeniem i pogodzić. Być może czas wysłać kilku polityków na taką przejażdżkę.

(pw)

XX wiek

W stronę muzyki

Tuż po II wojnie światowej w naszych okolicach brakowało nauczycieli. Wielu zakończyło życie w czasie wojny. Ówczesni nauczyciele nie mieli w większości studiów, ale byli bardzo dobrze przygotowani do swojego zawodu dzięki edukacji w specjalnych Seminariach Nauczycielskich.



Władze zwracały uwagę nie tylko na podciągnięcie umiejętności ludzi w czytaniu, pisaniu i liczeniu. Szybko podjęto próbę budowy muzykalności wśród dzieci, które miały za sobą trudy wojny. Wojna była dla polskiej oświaty prawdziwą wyrwą. W samym powiecie rypińskim na liście zamordowanych nauczycieli widniało prawie 80 nazwisk, a pamiętajmy, że obsadę wiejskiej szkoły stanowiło wówczas 1-3 nauczycieli. Po wojnie starano się szybko załatać waki. Pracę nauczyciela mógł dostać na początku każdy posiadacz przedwojennej matury, a był to egzamin o znacznie większym prestiżu niż dzisiejszy.

W 1946 roku w Bydgoszczy zorganizowano 7-miesięczne kursy dla nauczycieli, którzy chcieli uczyć muzyki. Uznano, że taki

artystyczny i dziś wyśmiewany czasem przedmiot ma wielkie znaczenie. Władze bardzo zachęcały nauczycieli do doksztalcenia. Kurs był bezpłatny, a nauczyciel miał gwarantowany płatny urlop na czas uczestnictwa. Kończąc kurs, nauczyciel musiał zdać egzamin z gry na fortepianie, skrzypcach lub organach.

Muzyka była przedmiotem eksperymentów edukacyjnych w krajach komunistycznych. W latach 1950-57 w 50 węgierskich szkołach wprowadzono obowiązkowe zajęcia wspólnego muzykowania i gry na instrumentach. Okazało się, że tamtejsze dzieci kształciły się w szybszym tempie. Powodem był rozwój w dzieciach samodyscypliny.

(pw)

fot. ilustracyjne

XX wiek

Wąbrzeźno na dwóch kółkach

W 1952 roku przez nasz region przejeżdżał słynny kolarski Wyścig Pokoju. W związku z tym miasta rywalizowały o zorganizowanie jak najbardziej masowego wyścigu kolarskiego dla cyklistów-amatorów. Wygrało Wąbrzeźno.

29 kwietnia w Warszawie odbywało się uroczyste otwarcie Wyścigu Pokoju – najbardziej prestiżowej i masowej imprezy sportowej tamtych lat. Na otwarciu obecnych było 27 najlepszych kolarzy-amatorów z naszych okolic. Uczestniczyli oni wcześniej w wyścigach w swoich miastach i wsiach. Na całym Pomorzu na rowerach tej wiosny ścigało się 3453 kolarzy, w tym 514 kobiet. W klasyfikacji ogól-

nej zwyciężył powiat wąbrzeski. Startowało z niego aż 408 osób. Była to druga frekwencja po Bydgoszczy, ale mieszkańcy powiatu wąbrzeskiego zajmowali wyższe miejsca na metach. W samym Wyścigu Pokoju w 1952 roku jako kraj wypadliśmy nieźle. Trzecie miejsce zajął Jan Stabliński – syn polskich emigrantów we Francji, na co dzień górnik.

(pw)

Urodziny województw i powiatów

XX WIEK ➤ W 1999 roku wszedł w życie nowy podział administracyjny Polski. Powstało 16 województw i 373 jednostki podziału administracyjnego – powiaty i miasta na prawach powiatu. Do tego grona weszły między innymi powiaty: golubsko-dobrzyński, rypiński, lipnowski oraz wąbrzeski

Kwestię reformy podziału administracyjnego na województwa podnoszono od początku lat 90. Na przełomie 1990/1991 utworzono Zespół do Opracowania Koncepcji Zmian w Organizacji Terytorialnej Państwa, a zamiar przeprowadzenia reformy ogłoszono 16 lutego 1991 w Poznaniu podczas spotkania z przedstawicielami samorządów, premier Jan Krzysztof Bielecki stwierdził wówczas, że kraj powinien zostać podzielony na 10-12 dużych jednostek terytorialnych. W latach 1990-1992 powstało ponad 20 koncepcji zmiany podziału administracyjnego kraju. Wśród autorów zarysował się podział na zwolenników utworzenia 25-40 jednostek zbliżonych do dotychczasowych województw oraz zwolenników utworzenia 7-13 dużych, względnie autonomicznych regionów. Zakładano utrzymanie dotychczasowego podziału na gminy (z możliwymi niewielkimi korektami). Autorzy kierowali się kryteriami ustrojowymi i funkcjonalnymi, czynnikami cywilizacyjnymi i gospodarczymi, przeszłością historyczną i odrębnością etniczno-kulturową ludności oraz czynnikami geograficzno-przyrodniczymi. We wszystkich projektach jako ośrodki regionalne wskazywano Warszawę, Gdańsk, Kraków, Wrocław, Poznań i Szczecin, a w większości także Katowice, Łódź, Lublin, Białystok, Rzeszów i Olsztyn. Prace nad reformą administracyjną wstrzymał rząd Waldemara Pawlaka wyłoniony po wyborach parlamentarnych we wrześniu 1993.

W kwietniu 1997 Rada Ministrów przyjęła program decentralizacji funkcji państwa i rozwoju samorządu terytorialnego – państwo sprawne, przyjazne, bezpieczne, przewidujący reformę administracyjną z utworzeniem 12 województw i ok. 350 powiatów. Pomysł był krytykowany przez wchodzący w skład koalicji rządzącej PSL, który był zdecydowanym przeciwnikiem reformy.

Po wyborach w 1997 rząd Jerzego Buzka zdecydował się przyspieszyć prace nad reformą. W marcu 1998 roku do Sejmu wpłynął rządowy projekt przewidujący podział kraju na 12 województw (w rzeczywistości przygotowany przez wcześniejsze

ekipy rządzące). W projekcie tym województwa miały następujące nazwy: Ziemia Białostocka (Białystok, Łomża, Suwałki), Dolny Śląsk (Jelenia Góra, Legnica, Wałbrzych, Wrocław, Zielona Góra), Ziemia Lubelska (Biała Podlaska, Chełm, Lublin, Zamość), Ziemia Łódzka (Łódź, Piotrków Trybunalski, Sieradz, Skierniewice, Włocławek), Małopolska (Bielsko-Biała, Kielce, Kraków, Nowy Sącz, Tarnów), Małopolska Wschodnia (Krosno, Przemyśl, Rzeszów, Tarnobrzeg), Mazowsze (Ciechanów, Ostrołęka, Płock, Radom, Siedlce, Warszawa), Pomorze Nadwiślańskie (Bydgoszcz, Gdańsk, Słupsk, Toruń), Pomorze Zachodnie (Gorzów, Koszalin, Szczecin), Śląsk (Częstochowa, Katowice, Opole), Warmia i Mazury (Elbląg, Olsztyn) oraz Wielkopolska (Kalisz, Konin, Leszno, Piła, Poznań).

Jednocześnie SLD zaproponował wbrew swojemu stanowisku z wcześniejszej kadencji, aby

liczba województw wynosiła 17 i odpowiadała podziałowi sprzed 1975 roku. 4 maja 1998 roku Sejm skierował obydwie projekty do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej z udziałem przedstawicieli Komisji Finansów Publicznych. Pojawiła się też koncepcja 25 średnich województw, proponowana m.in. przez Jana Łopuszańskiego, marszałek Senatu Alicję Grzeskowiak i niektórych senatorów, a także koncepcje z innymi liczbami województw, które były mało popularne. Za zaniechaniem reformy i pozostawieniem wariantu 49 województw opowiadali się głównie politycy PSL, którzy już w grudniu 1997 złożyli wniosek przeciwko reformie, odrzucony większością głosów.

Sejm na posiedzeniu w dniu 5 czerwca 1998 roku uchwalił ustawę przewidującą 12 województw, którą następnie przekazał ko-

misji senackiej. Komisja senacka zdecydowała o dodaniu trzech województw – kujawsko-pomorskiego, lubuskiego i opolskiego. 1 lipca 1998 roku poprawki zostały zaakceptowane przez Sejm, który uchwalił ustawę z 15 województwami, przekazaną do podpisu prezydentowi RP. Aleksander Kwaśniewski zawetował ustawę, twierdząc, że przy ustalaniu reformy nie można pomijać regionów staropolskiego ani środkowopomorskiego. Weto zostało przyjęte przez Sejm 3 lipca 1998 roku, po czym doszło do rozmów z przedstawicielami wszystkich partii. Zakończyły się kompromisem w dniu 17 lipca 1998 roku poprzez ustalenie liczby województw na 16, dodanie województwa świętokrzyskiego i rezygnację z województwa środkowopomorskiego. 24 lipca 1998 roku została ostatecznie uchwalona, a następnie podpisana przez prezydenta Kwaśniewskiego ustawa przewidująca

16 województw.

Decyzję o reaktywowaniu powiatów podjął rząd Hanny Suchockiej w 1992 roku. Pierwszy wariant podziału Polski na powiaty zaprezentowano w czerwcu 1993 roku, przewidywał on utworzenie 338 jednostek, w tym 45 tzw. miast wyłączonych z powiatu (tzw. „powiatów miejskich”). Ponieważ przedstawiona propozycja wzbudziła kontrowersje w niektórych społecznościach lokalnych, po kilkutygodniowych konsultacjach opracowano drugi wariant z 368 powiatami (w tym 48 „miejskimi”).

1 stycznia 1999 roku utworzono 373 jednostki podziału administracyjnego II stopnia: 308 powiatów i 65 miast na prawach powiatu. Ponieważ podział administracyjny z 1 stycznia 1999 roku w dużej mierze przypomina podział administracyjny według stanu z 31 maja 1975 (w przeddzień reformy administracyjnej z 1975), porównanie obu podziałów wyłania pewne trwałości bądź zmiany w lokalnych powiązaniach przestrzennych jakie nastąpiły podczas 23,5 roku dwustopniowego podziału państwa.

Za podstawowe kryterium funkcjonalne możliwości utworzenia powiatu przyjęto pełnienie przez potencjalną siedzibę władz powiatu funkcji ponadgminnych, co związane było z istnieniem odpowiednich instytucji w tymże mieście. Za podstawowe instytucje tego typu przyjęto: sąd rejonowy, prokuraturę rejonową, urząd skarbowy, rejonową komendę policji, rejonową komendę straży pożarnej, terenowy państwowy inspektorat sanitarny, oddział ZUS, szpital rejonowy, placówki szkolnictwa ponadpodstawowego, placówki terenowe Kas Rolniczych Ubezpieczeń Społecznych. W końcu przyjęto, że powiat powinien obejmować co najmniej 5 gmin, mieć co najmniej 50 tys. mieszkańców i co najmniej 10 tys. mieszkańców w mieście będącym siedzibą władz. Ze względu na geograficzne zróżnicowanie sieci osadniczej nie wszystkie utworzone powiaty spełniają tak określone warunki.

Opr. (Szyw)

fot. domena publiczna





INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Gabinet Weterynaryjny Zwierzęta

Gabinet weterynaryjny centrum zdrowia zwierząt ul. Szkolna 29, 87-400 Golub-Dobrzyń
Tel. 600-612-618 Znajdź Nas na Facebooku
*Interna, chirurgia, USG/RTG, profilaktyka, paszporty, diagnostyka laboratoryjna

Nieruchomości Działki

Ziemie dam w dzierżawę w Lisewie koło Golubia
tel. 694-380-389

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaję kurek odchowanych dostawa gratis.
tel. 503-508-148

Urząd Gminy Ciechocin
Ciechocin 172
tel. 56 683 77 81 lub 83

Urząd Gminy Radomin
Radomin 1a
tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wielgim
Wielgie 80a
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła
Muzyczna I stopnia
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Konopnickiej 15
tel. 535 353 977
Filia w Kowalewie Pomorskim
ul. Odrodzenia 7
tel. 535 353 786

Zespół Szkół
im. Lecha Wałęsy
w Kowalewie Pomorskim
ul. Św. Mikołaja 6
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2
ul. Kilińskiego 31
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 49
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1
im. Anny Wazówny
ul. PTTK 28
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Miejskich
(Szkoła Podstawowa nr 2
im. Orła Białego,
Ogólnokształcąca Szkoła
Sztuk Pięknych)
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3
ul. Konopnickiej 15
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 53

Szkoła Podstawowa nr 1
im. Konstytucji 3 Maja
ul. Zamkowa 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2
im. Marii Konopnickiej
ul. Sienkiewicza 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 58 80

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 26 63
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 15 22
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Kowalewie Pomorskim
ul. Jana Pawła II 2
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa
im. Wojska Polskiego
w Pluskowęsach
Pluskowęsy 22a
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa
im. Ireny Sendlerowej
w Wielkiej Łące
Wielka Łąka 11
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka
w Wielkim Rychnowie
Wielkie Rychnowo 53
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa
w Mlewie
Mlewo 4
tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica Socjoterapeutyczna
i Środowiskowa
ul. Sportowa 8
87-400 Golub-Dobrzyń
kom. 693 300 491

Dom Pomocy Społecznej
ul. PTTK 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. J.G. Koppa 1
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 76
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka
Opiekuńczo-Wychowawcza
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 56 475 61 81
kom. 730 934 730

Miesjko-Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Św. Mikołaja 5
tel. 56 684 11 30
kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy
ul. J.G. Koppa 1e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 30c
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 4a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 81
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa
ul. Marii Konopnickiej 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra
ul. Pod Arkadami 4/6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls
ul. Marii Konopnickiej 7a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 477 00 71

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Lipnowska 9
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 44 lub 45
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 47 754 92 00 lub 21
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji
w Kowalewie Pomorskim
ul. Plac Wolności 6
tel. 47 754 91 10
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski w Kowalewie Pom.
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy
ul. J.G. Koppa 1A
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno
Zbójno 178a
tel. 54 280 19 21 lub 84

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Komiks w bibliotece

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Czym jest komiks? Na to pytanie można znaleźć odpowiedź w miejskiej bibliotece



W siedzibie biblioteki miejskiej została przygotowana wystawa czasowa „Komiks w bibliotece”, na której zaprezentowano najpopularniejsze komiksy polskie i zagraniczne, adaptujące różne treści. Wystawę przygotowała starszy kustosz Ewa Kaźmierkie-

wicz. Komiks to sekwencyjna historia obrazkowa z dodanym tekstem, publikowana w prasie lub w formie osobnych zeszytów, która wykształciła się jako odrębna forma wydawnicza na przełomie XIX i XX wieku z gazetkowej grafiki satyry.

Polski wyraz „komiks” jest spolszczeniem angielskiego zwrotu comic strip, który upowszechnił się w liczbie mnogiej jako potoczny skrótowiec comics. Drugi wywód wiąże pochodzenie nazwy od satyrycznego charakteru pierwszych komiksów. Nazwa comic oznacza w języku angielskim termin komiczny, czyli komediowy.

W PRL nazwa „komiks”, jako jeden z atrybutów Zachodu, była niemiła widziana przez władze komunistyczne. Oficjalnie używanymi nazwami na komiksy były „historyjki obrazowe” (Tytus, Romek i A'Tomek) czy wręcz „kolorowe zeszyty” (Kapitan Żbik). W czasopiśmie harcerskim komiksy publikowała trójka wybitnych rysowników: Henryk Jerzy Chmielewski, Janusz Christa.

Dla miłośników komiksów ta wystawa to na pewno gratka, którą warto zobaczyć.

**Opr. (Szyw)
fot. MiPBP**



Golub-Dobrzyń

Wielcy dyktatorzy

Czy świat wielkich dyktatorów już minął? Na to pytanie nie jest łatwo odpowiedzieć.



Właśnie na ich działaniu skupiła się dr Katarzyna Grysińska-Jarmuła, wygłaszając wykład zatytułowany „Świat oszalał. Czy zawsze tak było”. Słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku z zainteresowaniem słuchali o okrucieństwie jakich dopuszczali się nieżyjący już dzisiaj Adolf Hitler, Józef Stalin czy Mao Zedong oraz nieustępujący im współcześni dyktatorzy tacy jak Aleksander

Łukaszenka z Białorusi Kim Dzong Un z Korei Północnej.

Po tym spotkaniu rozsądny człowiek do wielkich współczesnych dyktatorów na pewno dołączy osobę prezydenta Rosji W. Putina. Następne spotkania 28.02.2024 r., na którym dr Jacek Łapiński skupi się nad tematem „Życie na plus w wieku 50 plus”.

**Opr. (Szyw)
fot. MiPBP**

REKLAMA

ŻYJ BEZ BÓLU KRĘGOSŁUPA

mytnikconcept Method Massage Therapy

NOWOCZESNA SKUTECZNA METODA
USUWANIA BÓLU KRĘGOSŁUPA, STAWÓW I MIĘŚNI

**Gabinet Terapii Manualnej
Ludmiła Maciejewska zaprasza:
Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3C**
(poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk)

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja

882 787 070

www.polskiemasaze.pl

REKLAMA

TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

KamPio Catering

f kamilakampio
661 054 084

ORGANIZUJEMY:
wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:
dania mięsne, garmazeryjne, zupy,
ciasta i torty

Rekordowe i groszowe emerytury. Ile wynoszą?

REGION ▶ W Polsce jest ponad 6,5 mln emerytów. Chociaż coraz więcej z nich otrzymuje wysokie świadczenia, to są i tacy, których emerytura wynosi zaledwie kilka groszy. Najwyższa emerytura w kraju wynosi ponad 43 tys. zł brutto, najniższa 2 grosze. W regionie najwyższe świadczenie przekracza 33,3 tys. zł brutto, najniższe wynosi 5 groszy



Choć znacząco wzrosła liczba osób pobierających emerytury w wysokości powyżej 7 tys. zł brutto (z 108 tys. do 258,8 tys.), to największy odsetek emerytur – 13,8% stanowią emerytury w przedziale wysokości od 2 200,01 zł do 2 600 zł brutto. – Są też i emerytury niższe od gwarantowanej kwoty minimalnej, która do 29 lutego br. wynosi 1588,44 zł brutto. Ich liczba systematycznie rośnie, w marcu 2022 r. było to 341,3 tys. a w marcu 2023 r. już 368,5 tys. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Przeciętna emerytura w kraju wynosi obecnie 3 479 zł brutto, jednak nie wszyscy otrzymują taką kwotę. Są emeryci, którzy mają powody do zadowolenia, bo ich świadczenie przekracza kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt tysięcy zł. Są

również i takie osoby, które otrzymują emerytury groszowe. Najwyższa emerytura w kraju wynosi ponad 43 tys. zł brutto, a otrzymuje ją mieszkaniec województwa śląskiego z oddziału ZUS w Zabrze. Na swoje świadczenie pracował ponad 62 lata i 5 miesięcy, przechodząc na emeryturę dopiero w wieku 86 lat – dodaje rzeczniczka.

Kolejnymi rekordzistami z wysokimi emeryturami są panowie z województwa mazowieckiego i wielkopolskiego. Ich świadczenia wynoszą odpowiednio ponad 36 tys. zł i 32 tys. zł brutto. Tuż za nimi jest emerytka z Bydgoszczy, która otrzymuje najwyższą w Polsce przyznaną kobiecie emeryturę w wysokości ponad 33,3 tys. zł brutto. Na swoje świadczenie pracowała 61 lat, kończąc karierę zawodową w wieku 81 lat.

Drugą najwyższą emeryturę

wypłacaną w województwie kujawsko-pomorskim przez oddział ZUS w Bydgoszczy pobiera 77-letni mężczyzna i jest to kwota 22,7 tys. zł brutto. W swoim życiu przepracował 58 lat, a na emeryturę przeszedł w wieku 76 lat, czyli o 11 lat później niż powszechny wiek emerytalny. Trzecie co do wysokości świadczenie w regionie – 20,2 tys. zł brutto wypłaca toruński oddział ZUS. Otrzymuje je 83-letni mężczyzna, który na emeryturę przeszedł w wieku 78 lat, mając 45 lat stażu pracy.

Groszowe emerytury

Najniższa emerytura w Polsce, którą wypłaca oddział ZUS we Wrocławiu, wynosi zaledwie 2 grosze. Pobiera ją mężczyzna, który przeszedł na emeryturę w wieku 65 lat, a jego cała kariera zawodowa to 1 miesiąc działalności gospodarczej. W naszym regionie najniższą emeryturę w wysokości 5 groszy pobiera kobieta. Na świadczenie przeszła w wieku 60 lat. Jej staż pracy to 6 lat z czego tylko przez 3 miesiące była odprowadzana składka emerytalna.

Tak niskie emerytury wciąż wywołują ogromne zdziwienie, bo wiele mówi się o gwarantowanym minimalnym świadczeniu emerytalnym, które do końca lutego br. wynosi 1588,44 zł brutto, a od marca będzie zwaloryzowane. Trzeba jednak pamiętać o tym, że prawo do minimalnej gwarantowanej emerytury mają osoby, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny (60/65 lat) i udowodniły wymagany staż pracy. Żeby ZUS

podwyższył wysokość emerytury do minimalnej, trzeba legitymować się 20-letnim okresem ubezpieczenia przez kobiety i 25-letnim stażem w przypadku mężczyzny. Przy czym okres nieskładkowy może stanowić 1/3 okresu składkowego.

Zanim złożysz wniosek o emeryturę

Przejęcie na emeryturę to jedna z ważniejszych decyzji w życiu każdego człowieka. Wielu seniorów zastanawia się, w jakim miesiącu najkorzystniej złożyć wniosek o emeryturę, by była ona jak najwyższa. Warto w przypadku wątpliwości porozmawiać z doradcą emerytalnym, który nie tylko wyliczy w kalkulatorze emerytalnym przewidywaną wysokość emerytury, ale również po przeprowadzeniu symulacji poinformuje, o ile będzie ona wyższa, jeśli będziemy dalej pracować. Doradzi także, kiedy najkorzystniej przejść na świadczenie.

Prawo do emerytury dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r. zależy wyłącznie od ukończenia powszechnego wieku emerytalnego – 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz udowodnienia jakiegokolwiek okresu ubezpieczenia. Natomiast wysokość emerytury zależy od kwoty zwaloryzowanych składek i kapitału początkowego oraz średniego dalszego trwania życia. Wpływ na wysokość świadczenia ma również moment przejścia na emeryturę. Nie bez znaczenia są również

zarobki. Im wyższe wynagrodzenie, tym wyższe składki i w konsekwencji wyższa emerytura. Pracując dłużej, możemy liczyć na wyższe świadczenie. Wynika to z opłacenia dodatkowych składek, ich waloryzacji oraz mniejszej liczby miesięcy życia przyjętej do obliczeń.

O tym w jakim terminie przejść na emeryturę, każdy powinien zdecydować sam, biorąc pod uwagę wszystkie aspekty za i przeciw. Zanim zdecydujemy się zakończyć naszą aktywność zawodową, warto przeanalizować, jak długo były odprowadzane składki emerytalne i w jakiej wysokości. Czy staż ubezpieczeniowy pozwoli na podniesienie emerytury do wysokości gwarantowanej minimalnej emerytury? Warto też zwrócić uwagę na swoją sytuację pracowniczą, czy nie czekają nas w najbliższym czasie np. nagrody jubileuszowe, świadczenia wypłacane przez ZUS, np. trzynasta, czternasta emerytura. Ważny jest również aspekt związany z waloryzacją świadczeń, która przeprowadzana jest co roku 1 marca. Dlatego warto przed podjęciem decyzji o przejściu na świadczenie skonsultować się z doradcą emerytalnym w ZUS-ie lub podczas e-wizyty, czyli wideorozmowy. Pełna wiedza na temat naszego przyszłego świadczenia pozwoli w przemyślany sposób zdecydować o właściwym momencie skorzystania z uprawnień emerytalnych.

(red), fot. ZUS

Region

Jest już 1/4 wniosków o 800 plus

Już od 1 lutego rodzice i opiekunowie mogą składać wnioski o 800 plus na nowy okres świadczeniowy, który rozpocznie się w czerwcu. Do 8 lutego do ZUS-u wpłynęło 1 mln 251 tys. wniosków, w województwie kujawsko-pomorskim niemal 74 tys.

Aktualnie ZUS wypłaca świadczenia wychowawcze przyznane na bieżący okres świadczeniowy, który potrwa jeszcze do 31 maja br. – O wsparcie na okres 2023/2024 w województwie kujawsko-pomorskim zawnioskowało 260,5 tys. rodziców i opiekunów, w kraju ponad 5 mln. Jeśli uprawniony chce kontynuować wypłatę świadczenia od czerwca, musi złożyć wniosek do ZUS-u na nowy okres 2024/2025. Ma

na to czas do 30 czerwca – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Już od 1 lutego przyjmowane są wnioski o świadczenie wychowawcze na nowy okres wypłat. Wielu rodziców złożyło już dokumenty: w kraju 25 proc. beneficjentów 800 plus, w regionie 28 proc. Do 8 lutego do ZUS-u wpłynęło 1 mln 251 tys. wniosków, w województwie

kujawsko-pomorskim niemal 74 tys. W regionie najwięcej formularzy od początku tego miesiąca przekazali uprawnieni rodzice i opiekunowie w Bydgoszczy – ok. 12 tys., Toruniu – 7,2 tys. i powiecie bydgoskim – 5,5 tys. Najmniej w powiecie radziejewskim – 1,1 tys. wniosków.

Aby zachować ciągłość wypłaty świadczenia i otrzymać je w czerwcu, wniosek trzeba złożyć do 30 kwietnia. Jeśli wniosek zostanie zło-

żony w maju, wówczas świadczenie zostanie wypłacone do końca lipca, z wyrównaniem od czerwca. Składając wniosek w czerwcu, świadczenie z wyrównaniem od tego miesiąca otrzyma do końca sierpnia. Natomiast, jeśli rodzic złoży wniosek po terminie, czyli po 30 czerwca tego roku świadczenie będzie przyznane od miesiąca złożenia wniosku.

– Nie dotyczy to rodziców, którym urodziło się dziecko. Oni mają 3 miesiące na złożenie wniosku od dnia narodzin pociechy, aby dostać 800 plus z wyrównaniem. Dlatego nie należy zwlekać ze złożeniem wniosku. Im szybciej wypełnimy dokument i prześlemy go do ZUS-u, tym szybciej otrzymamy przelew na konto – wyjaśnia rzeczniczka.

Co ważne rodzice dzieci uro-

dzonych do 31 maja 2024 roku składają dwa wnioski: pierwszy na okres świadczeniowy 2023/2024, który zakończy się 31 maja; drugi na okres świadczeniowy 2024/2025, który rozpocznie się 1 czerwca.

Wnioski o wypłatę 800 plus można składać wyłącznie elektronicznie przez aplikację mobilną mZUS, PUE ZUS, portal Emp@tia lub bankowość elektroniczną. Wszystkie informacje na temat świadczenia 800 plus, ewentualnie o brakujących dokumentach rodzic znajdzie na swoim koncie na Platformie Usług Elektronicznych ZUS, nawet jeśli wniosek był składany przez bankowość elektroniczną czy portal Emp@tia.

(red)

Czas na coroczne rozliczenia z ZUS

REGION ▶ Do końca lutego wcześniejsi emeryci i renciści, którzy w ubiegłym roku dorabiali do swoich świadczeń, mają czas, by poinformować ZUS o dodatkowych przychodach osiągniętych w 2023 r. Chodzi między innymi o ubiegłoroczne wynagrodzenia z umowy o pracę, umowy-zlecenia czy też przychody z prowadzonej działalności gospodarczej

Informacja o przychodach potrzebna jest, aby ZUS mógł ustalić, czy wypłacał świadczenie w prawidłowej wysokości. – Rencistów i wcześniejszych emerytów, którzy nie ukończyli powszechnego wieku emerytalnego (60 lat kobieta/65 lat mężczyzna) obowiązują limity w dorabianiu do świadczeń. Dlatego są zobowiązani do końca lutego poinformować ZUS o dodatkowych przychodach osiągniętych w 2023 r. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Przychody rozliczane są na podstawie zaświadczenia z zakładu pracy emeryta lub rencisty. Z kolei osoby, które prowadzą działalność gospodarczą, składają własne oświadczenie. Ich przychodem jest deklarowana podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Co ważne rozliczeniu podlegają również przychody z pracy za granicą,

czy z tytułu bycia członkiem rady nadzorczej.

– Aby ZUS mógł rozliczyć świadczenie w najkorzystniejszy sposób (rocznie lub miesięcznie), warto przedłożyć zaświadczenie o kwocie zarobków osiągniętych w poszczególnych miesiącach. Na podstawie tych dokumentów Zakład porówna przychód z granicznymi kwotami przychodu dla 2023 r. albo kwotami przychodu dla poszczególnych miesięcy. Jeśli nawet w niektórych miesiącach limit został przekroczony, a w innych nie został osiągnięty, rozliczenie w skali roku może nie rodzić żadnych skutków finansowych – dodaje rzeczniczka.

Kto nie musi rozliczać przychodu

Co do zasady emeryci, którzy ukończyli powszechny wiek emerytalny wynoszący 60 lat – kobiety, 65 lat – mężczyźni mogą dorabiać bez ograniczeń i nie muszą informować ZUS-u o zarobkach. Jeśli jednak

Ile mogliśmy zarobić w ubiegłym roku

Okres	Kwoty równe 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia	Kwoty równe 130 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia
1-2/2023	4 536,50 zł	8 424,90 zł
3-5/2023	4 713,50 zł	8 753,60 zł
6-8/2023	4 987,00 zł	9 261,60 zł
9-11/2023	4 904,10 zł	9 107,50 zł
12/2023	5 036,50 zł	9 353,50 zł
Graniczne kwoty przychodu dla 2023 r.	57 923,30 zł	107 571,40 zł

osiągnęli ten wiek w trakcie 2023 roku, to muszą rozliczyć się w ZUS-ie z zarobków uzyskanych w miesiącach przed ukończeniem wieku emerytalnego.

Limity w dorabianiu nie dotyczą także osób pobierających rentę rodzinną, która kwotowo jest korzystniejsza od ustalonej emerytury z ty-

tułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego. Wysockości przychodów nie muszą przejmować się także osoby, które otrzymują emeryturę częściową, rentę inwalidy wojennego, inwalidy wojkowego, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową lub rentę rodzinną po takim inwalidzie. Informacji

o zarobkach nie muszą także składać uczniowie szkół ponadpodstawowych i studenci, którzy nie ukończyli 26 lat, a pobierają rentę rodzinną i są zatrudnieni na umowie zlecenia lub agencyjnej. Wyjątek stanowią uczniowie pobierający renty socjalne.

(red)

Region

Niektórzy emeryci i renciści muszą sami...

Emeryci i renciści, którzy otrzymali z ZUS-u PIT-40 A muszą złożyć zeznanie podatkowe za 2023 r., tylko wtedy, gdy chcą skorzystać z odliczeń. Natomiast świadczeniobiorcy, którym ZUS wysłał PIT-11 lub PIT-11 A mogą rozliczyć się sami lub poczekać do 30 kwietnia, gdy zrobi to za nich urząd skarbowy.



Do końca lutego ZUS zakończy wysyłkę formularzy PIT: 40 A, 11 A i 11 za 2023 r. Deklaracje podatkowe trafią do osób, które w ubiegłym roku chociaż raz pobrały świadczenie z ZUS-u, np. emeryturę, rentę lub zasiłek. – List trafi także do osób, które w 2023 r. pobrały niezrealizowane świadczenie po zmarłym członku rodziny. W całej Polsce deklaracje podatkowe PIT z ZUS-u otrzyma

ponad 10 mln osób, w województwie kujawsko-pomorskim niemal 534 tys. osób – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Nie wszyscy otrzymają taki sam formularz. Inny dokument trafi do emerytów i rencistów, którzy mają niedopłatę podatku lub zerowe saldo, inny do tych z nadpłatą podatku czy osób

pobierających zasiłki z ZUS-u, a jeszcze inny do klientów, którzy pobrali świadczenie po osobie zmarłej.

Nie wszystkich ZUS rozliczył z urzędem skarbowym

– Warto sprawdzić jaki PIT z ZUS-u otrzymaliśmy, by mieć pewność, czy Zakład dokonał za nas rozliczenia podatkowego, czy też musimy samodzielnie złożyć deklarację w urzędzie skarbowym. ZUS od kilku lat nie rozlicza świadczeniobiorców z nadpłatą podatku. Jeśli otrzymaliśmy PIT 40-A, to oznacza, że zostaliśmy rozliczeni z urzędem skarbowym i nie musimy podejmować żadnych dodatkowych czynności, o ile nie posiadamy innych dochodów i nie korzystamy z odliczeń. Natomiast, jeśli chcemy skorzystać z ulg i odliczeń albo rozliczyć swoje dochody wspólnie z małżonkiem, to należy samodzielnie wypełnić PIT-37 lub PIT-36 i złożyć go w urzędzie skarbowym do 30

kwietnia – wyjaśnia rzeczniczka.

Świadczeniobiorcy, którym ZUS wysłał PIT-11 lub PIT-11 A mogą rozliczyć się sami lub poczekać do 30 kwietnia, gdy zrobi to za nich urząd skarbowy.

W 2023 r. od dodatkowych rocznych świadczeń pieniężnych, czyli 13. i 14. emerytury została pobrana zaliczka na podatek dochodowy w wysokości 12 proc. Te pieniądze zostaną zwrócone świadczeniobiorcom ZUS-u w postaci zwrotu podatku dochodowego. Otrzymają go osoby, których emerytura czy renta nie przekroczyła 2500 zł brutto, a osiągnięte w roku 2023 dochody nie przekroczyły 30 000 zł. Tym świadczeniobiorcom ZUS wysłał PIT 11 A.

ZUS przypomina, że nie wysłała z urzędu deklaracji PIT po zmarłym małżonku/małżonce. Jeżeli chcemy wspólnie rozliczyć się ze zmarłym, to należy pisemnie lub osobiście wystąpić do Zakładu o wydanie PIT-u.

1,5 proc. podatku na rzecz OPP

Nie wszyscy emeryci i renciści mogą skorzystać z przysługujących im odliczeń, czy przekazać 1,5 proc. podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. Nie mają takiej możliwości świadczeniobiorcy, którzy pobierają świadczenia nieprzekraczające rocznie kwoty 30 tys. zł (miesięcznie 2500 zł brutto), z uwagi na to, że nie zapłacili w ubiegłym roku podatku dochodowego. Ci, którzy mogą i chcą przekazać 1,5 proc. podatku na rzecz tej samej organizacji pożytku publicznego (OPP) co w roku ubiegłym, nie muszą składać żadnej dodatkowej dokumentacji w urzędzie skarbowym. Jednak wskazana w 2023 r. OPP musi być w aktualnym wykazie OPP. Jeżeli jest to inna organizacja, należy wówczas złożyć w urzędzie skarbowym druk PIT-OP.

(red), fot. ZUS

Podsumowali sportowy rok 2023

WYDARZENIE 6 lutego 2024 r. w sali widowiskowej Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury im. Władysława Stanisława Reymonta w Kowalewie Pomorskim odbyło się spotkanie podsumowujące działalność sportową na terenie gminy Kowalewo Pomorskie w 2023 roku

W wydarzeniu udział wzięli samorządowcy, dyrektorzy szkół, radni rady miejskiej, przedstawiciele klubów sportowych i stowarzyszeń, sportowcy, trenerzy i działacze sportowi. W 2023 roku na terenie gminy Kowalewo Pomorskie działało 7 klubów i stowarzyszeń, których celem strategicznym była działalność sportowa. Podczas spotkania został zaprezentowany materiał podsumowujący działalność sportową w gminie Kowalewo Pomorskie w 2023 roku. Prezentacja zobrazowała charakterystyki poszczególnych klubów, działalność i mnogość sukcesów oraz osiągnięcia zawodników.

Bardzo ciekawą lekcję kolarstwa przygotowali zawodnicy Uczniowskiego Klubu Sportowego SOKÓŁ Wielkie Rychnowo. Przywieźli ze sobą rolki kolarskie i tre-



nażer oraz profesjonalne rowery, na których w trakcie spotkania przeprowadzili trening, opowia-

dając o technicznej jeździe na rowerze. Trenerami sekcji są Marian Krych i Agnieszka Zielaskowska.

Podczas spotkania członkowie najmłodszej sekcja Uczniowskiego Klubu Sportowego ORLIK

– zaprezentowali układy gimnastyki sportowej. W pokazie udział wzięli: Zosia Terpiłowska, Zuzia Rudzka, Julita Okurowska, Natalia Wudzińska, Julia Jarzyńska i Patryk Watras. Wszyscy są uczniami Szkoły Podstawowej w Kowalewie Pomorskim, a opiekunami sekcji są Jolanta Zarembka i Paulina Szymańska-Banicka.

Burmistrz Jacek Żurawski oraz przewodniczący rady miejskiej Jerzy Orłowski na ręce reprezentantów klubów wręczyli podziękowania i gratulacje za osiągnięte sukcesy sportowe i godne reprezentowanie gminy Kowalewo Pomorskie. Nie zabrakło słów uznania dla pracy zawodników, trenerów, rodziców oraz opiekunów.

**Opr. (Szyw)
fot. UM Kowalewo
Pomorskie**



Rekreacja

Pierwszy start w tym roku

Czas roztrenowania minął, więc pora wrócić do biegania i treningów. Ten rok, tak samo jak poprzedni, będzie dla golubskich biegaczy bardzo pracowity, gdyż zaplanowali dużo startów trailowych, ultra oraz kilka biegów górskich.

Pierwsze zawody na ten rok przypadły w centralnej Polsce, na najwyższej górze Kamieńsk, liczącej 405,6 m n.p.m.; która powstała jako zwałowisko zewnętrzne kopalni węgla brunatnego Bełchatów.

– Trail Kamieńsk i 30 km tortur, począwszy od samego startu pod górę, trasą narciarską i tak trzy razy trzeba było na szczyt się wdrapać, a przy tej pogodzie nie było to łatwe. Trasa trailowa o zróżnicowanych warunkach terenowych, bardzo wymagająca, ze sporymi pod-

biegami i zbiegami, sporo piachu, błota, wody, a wisienką na torcie był oczywiście podbieg pod górę Kamieńsk. Ale takie jest Trail Kamieńsk, tam nie ma miękkiej gry, bieg dla twardzieli. Ja uwielbiam takie klimaty, lubię się zmęczyć i oprzeć ręce na kolanach po wbiegnięciu na metę, bo wiem że było warto – relacjonuje swój pierwszy tegoroczny start Piotr Piskorski z EnDo Golub-Dobrzyń.

Oczywiście przy tym jest dobra zabawa i mnóstwo znajomych biegaczy. Organizacja

– zdaniem zawodnika z Golubia-Dobrzyń – wzorowa, trasa dobrze oznaczona, punkt odżywczy świetnie wyposażony, piękny i niespotykany medal wypalany w zakładzie garncarskim. Pokonanie 30 km zajęło mu 03:22:30, a więc plan jaki sobie założył, został zrealizowany. – Jestem zadowolony z mojego pierwszego startu w tym roku – podsumowuje Piskorski.

(ak)

fot. nadesłane

